

Artur Dariusz Kubacki, *Tłumaczenie poświadczone. Status, kształcenie, warsztat i odpowiedzialność tłumacza przysięgłego*, Wolters Kluwer, Warszawa, 369 stron (recenzja książki)

Tłumaczenie uwierzytelnione pisemne w polskim kontekście można zdefiniować na potrzeby robocze minimalistycznie i bardzo prosto: to tłumaczenie poświadczone przez osobę posiadającą uprawnienia tłumacza przysięgłego. Kluczowym słowem w tej definicji jest implikujące pewne prawa słowo „uprawnienia” oraz łączące się z tym pytanie o uzyskanie takowych. Wprowadzenie w życie ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego z 2005 roku, a szczególnie wynikający z niej wymóg obowiązkowego dla wszystkich adeptów zawodu egzaminu państwowego uruchomił i zintensyfikował wiele mechanizmów w zakresie prowadzonych badań dotyczących przekładoznawstwa, kształcenia i szkolenia tłumaczy oraz rynku wydawniczego. Z wielu aspektów związanych z zawodem największą uwagę wydają się przyciągać publikacje obiecujące konkretne przygotowanie do egzaminu. Przypomnijmy, że tego rodzaju materiały są regularnie recenzowane na łamach *Rocznika Przekładoznawczego*¹. Mimo przybywających publikacji, głównie w formie artykułów, traktujących o tłumaczeniach uwierzytelnionych w różnorodnych ujęciach, często adresowanych do użytkowników wybranego języka i rozproszonych w różnych wydawnictwach, nie było całościowego opracowania tematyki. Ambitną, odważną i moim zdaniem udaną próbę wypełnienia tej luki podejmuje najnowsza monografia *Tłumaczenie poświadczone. Status, kształcenie, warsztat i odpowiedzialność tłumacza przysięgłego*. Autor dobrze znany jest w środowisku przekładoznawczym, jednak ze względu na tematykę monografii warto przypomnieć, że Artur Dariusz Kubacki specjalizuje się przede

¹ „Rocznik Przekładoznawczy” 2008, nr 3/4: L. Zieliński – recenzja: J. Iluk, A.D. Kubacki, *Wybór polskich i niemieckich dokumentów do ćwiczeń translacyjnych / Auswahl polnischer und deutscher Dokumente für Translationsübungen*, Warszawa 2006; „Rocznik Przekładoznawczy” 2011, nr 6: J. Dybiec-Gajer – recenzja, B. Cieślak et al., *Egzamin na tłumacza przysięgłego. Komentarz, teksty egzaminacyjne, dokumenty*, Warszawa 2010; „Rocznik Przekładoznawczy” 2013, nr 8: A.D. Kubacki – K. Biernacka-Licznar, E. Żuchowska (red.), *Egzamin na tłumacza przysięgłego. Zbiór dokumentów włoskich*, Warszawa 2012.

wszystkim w zagadnieniach przekładu uwierzytelnionego i jest praktykującym tłumaczem przysięgłym języka niemieckiego, mającym duże doświadczenie wyniesione z pracy w Komisji Odpowiedzialności Zawodowej Tłumaczy Przysięgłych w Ministerstwie Sprawiedliwości oraz wynikające z bycia konsultantem Państwowej Komisji Egzaminacyjnej dla języka niemieckiego.

Recenzowana książka to pionierskie na polskim rynku tak obszerne i wszechstronne omówienie wielu istotnych aspektów związanych z tłumaczeniem poświadczonym w Polsce. Najtrafniej charakter książki oddaje sam autor, określając ją jako „**kompedium wiedzy** na temat ustanawiania, statusu i odpowiedzialności tłumaczy przysięgłych w Polsce” (okładka; podkreślenie moje – J.D.-G.). Zgodnie z tym zapewnieniem monografia nie tylko zbiera i porządkuje dostępne informacje, ale i oferuje nowe propozycje, a także dostarcza wielu danych empirycznych dotyczących głównie kandydatów na tłumaczy przysięgłych oraz niedawno zaprzysiężonych tłumaczy. Praca powstała na gruncie germanistycznym, zawiera też analizę błędów popełnianych na egzaminie na tłumacza przysięgłego w sekcji języka niemieckiego, jednak szeroki zakres tematyczny, fakt, że napisana została w języku polskim, oraz klarowny styl czyni ją cenną i uniwersalną lekturą dla wszystkich osób zainteresowanych naukowo i praktycznie przekładem poświadczonym ponad podziałami filologicznymi.

Opracowanie składa się z sześciu rozdziałów. Pierwszy przedstawia zarys historyczny zawodu w Polsce, od ustawy z roku 1920, która korzystała z rozwiązań stosowanych w zaborze austriackim, do chwili obecnej, czyli stanu prawnego na lipiec 2012 r. Czytelnik może prześledzić zmiany prawne, jakie nastąpiły w tym czasie. Znajdzie też różne interesujące dane dotyczące zawodu. Na pierwszej *Liście ogólnej tłumaczy przysięgłych* z 1930 roku znajdowało się 231 osób, a obecnie tłumaczy przysięgłych jest ponad 9 tysięcy (Kubacki 2012: 21 i 37).

Po analizie definicji zaproponowanej na początku recenzji i wyjściu poza jej minimalizm nasuwają się fundamentalne pytania dotyczące koncepcji „tłumacza przysięgłego” (jego umiejętności, ram działania, praw i obowiązków, specjalizacji) oraz sposobu przyznawania uprawnień (przez kogo i na jakiej podstawie). Na te pytania odpowiada w dużej mierze rozdział drugi monografii, w którym omówiono status prawny tłumacza przysięgłego (lub jego odpowiednika) w Europie. Umożliwia to orientację w modelach ustanawiania tłumaczy przysięgłych, nazewnictwie zawodu, wymogach stawianych kandydatom oraz sposobach ich weryfikacji. Dostarcza też zwiezłych informacji o stowarzyszeniach zawodowych tłumaczy.

Praktycznym aspektem zawodu poświęcony jest rozdział trzeci. Po nakreśleniu trudności związanych z definiowaniem terminu „tłumaczenie poświad-

zione” i zaproponowaniu definicji następuje opis formalnych zasad sporządzania pisemnych tłumaczeń uwierzytelnionych oraz omówienie pewnych zasad nazwanych merytorycznymi, na które składają się zalecenia natury głównie metodologicznej. Przedstawione zwięzłe zasady dotyczące przekładu pisemnego (łącznie 20) autor opiera na zaleceniach *Kodeksu tłumacza przysięgłego*, poszerzając je w niektórych przypadkach o przykłady z własnej, długoletniej praktyki zawodowej. Jako ilustrację omówionych zasad podaje szczegółowo przeanalizowany przykład tłumaczenia tzw. świadectwa o niekaralności dla pary językowej polski–niemiecki, zamieszczając w załączniku wzorcowe przekłady w formie uwierzytelnionym tegoż dokumentu. W rozdziale tym poruszono również (w takiej kolejności) aspekty etyczne zawodu, praktykę tłumaczenia ustnego wykonywanego przez tłumaczy przysięgłych oraz zagadnienie ekwiwalencji. W zakończeniu uwagę poświęcono organizacji warsztatu pracy tłumacza.

Rozdział czwarty dotyczy przede wszystkim egzaminu na tłumacza przysięgłego. Przedstawiono w nim uwarunkowania formalne i organizacyjne tego egzaminu, kryteria oceny oraz dokonano analizy błędów popełnianych przez kandydatów zarówno w części pisemnej, jak i ustnej na materiale z sekcji języka niemieckiego. Zawarto tu również charakterystykę demograficzną kandydatów na tłumaczy przysięgłych (na podstawie badań ankietowych) oraz nowo zaprzysiężonych tłumaczy (na podstawie kwerendy dokumentacji w ich aktach osobowych). Otrzymujemy dość spójny i jednolity obraz – są to w większości młode kobiety (do 35. roku życia), pochodzące z dużych ośrodków miejskich, po krajowych studiach filologicznych

Rozdział piąty poświęcony jest rozwijaniu kompetencji tłumaczeniowej, ze szczególnym naciskiem na kształcenie kandydatów do zawodu tłumacza przysięgłego. W tej części autor zamieścił szczegółowe zestawienie informacji dotyczących organizacji edukacji przyszłych tłumaczy przysięgłych w wybranych ośrodkach w Polsce oraz informacji dotyczących zawartości programów tłumaczeniowych. Przedstawił również własną propozycję curriculum dla kandydatów na tłumaczy przysięgłych.

Rozdział szósty, ostatni, traktuje o odpowiedzialności zawodowej tłumacza przysięgłego. Został bogato zilustrowany interesującymi przykładami i statystykami zaczerpniętymi z działalności Komisji Odpowiedzialności Zawodowej. Dopełnienie pracy, oprócz wspomnianych załączników, stanowi bardzo obszerna bibliografia przedmiotowa, z wydzielonymi sekcjami poświęconymi aktom prawnym i orzecznictwu, a także użytecznymi szczególnie dla germanistów – adeptów zawodu i praktykujących tłumaczy, ale i dydaktyków przekładu – sekcjami zestawiającymi rekomendowane słowniki oraz przekłady prawa polskiego na niemiecki i zbiory tekstów paralelnych.

W mojej ocenie głównym atutem monografii jest stworzenie wiarygodnego i potrzebnego kompendium wiedzy o tłumaczeniu poświadczonym w uwarunkowaniach polskich, które osadza czynności tłumacza przysięgłego w różnych kontekstach: historycznych i współczesnych, lokalnych i ogólnoeuropejskich, zarówno teoretycznych, jak i praktycznych. Pokazując rozwiązania regulacji zawodu tłumacza przysięgłego wypracowane w innych krajach, autor dostarcza czytelnikowi materiału do porównań i refleksji nad rozwiązaniami polskimi. Książka oferuje także różne dane empiryczne niedostępne z innych źródeł. Dla mnie szczególnie ciekawe są informacje z pracy Komisji Odpowiedzialności Zawodowej. Nie chodzi tu bynajmniej o wytykanie niedociągnięć tłumacza, co tak krytykuje w swojej najnowszej książce J. Brzozowski (2011), ale o uświadomienie problemów etycznych, zagadnień ryzyka związanego z tłumaczeniem poświadczonym oraz o analizę rzeczywistych usterek, których skutki uznane zostały za tak poważne, że sprawy znalazły swój finał właśnie w KOZ. Analiza takich przypadków stanowi materiał o dużym potencjale dydaktycznym, który może być wykorzystany w kształceniu tłumaczy.

Bardzo wartościowym uzupełnieniem pracy jest moim zdaniem załącznik zawierający przykłady autentycznych tłumaczeń wykonanych przez autora. Dotyczą one jednego typu dokumentu (tzw. zaświadczenia o niekaralności) pochodzącego z trzech krajów niemieckiego obszaru językowego w tłumaczeniu na język polski oraz obejmują także tłumaczenie na język niemiecki zapytania o udzielenie informacji o osobie. Dobór takiego materiału jest uzasadniony, zważywszy na częste zlecenie tłumaczenia tego rodzaju dokumentu tłumaczom przysięgłym. Przedstawione przykłady ilustrują wiele typowych trudności napotykanych w przekładzie uwierzytelnionym, czyli nie tylko problemy terminologiczne, ale i graficzne (układ tekstu przekładu i jego przejrzystość, pieczęcie, nieczytelności, pomijanie polskich znaków diakrytycznych w dokumentach zagranicznych). Przykłady pozwalają na dokładne przeanalizowanie strategii i technik tłumacza, w tym sposobu sporządzania uwag. Warto podkreślić, że przykłady autentycznych i kompletnych tłumaczeń uwierzytelnionych stanowią rzadkość w literaturze przedmiotu². Autorytatywny w tym względzie *Kodeks tłumacza sądowego* w starszym wydaniu podawał przykładowy wzór tłumaczenia (brytyjski akt urodzenia na język polski) (Kierzkowska 1991: 55), niestety jego nowsze wydanie, *Kodeks tłu-*

² Zapotrzebowaniu na przykładowe, pełne tłumaczenia dokumentów wychodzi na przeciw najnowsza publikacja A.D. Kubackiego *Jak sporządzać tłumaczenia poświadczane dokumentów? Przekłady tekstów z „Wyboru polskich i niemieckich dokumentów do ćwiczeń praktycznych”*, Chrzanoń 2014.

macza przysięgłego, konkretnych przykładów nie zawiera, zadowolając się nieostrą ilustracją pokazującą układ przykładowego tłumaczenia i sposób łączenia stron (Kierzkowska 2005: 67–68).

Mimo że tłumaczenie uwierzytelnione można zdefiniować w sposób prosty i jednoznaczny (choć niekoniecznie wyczerpujący), materia od strony teoretycznej i praktycznej jest złożona i wielowątkowa. Sam fakt różnorodności statusu profesji tłumacza przysięgłego w Europie, znajdujący odzwierciedlenie w nazewnictwie (tłumacz sądowy, urzędowy, publiczny, ekspert sądowy, por. Kubacki 2012: 318), pokazuje nie tylko różne uwarunkowania kulturowo-prawne, ale różne koncepcje tego zawodu. Z pełnym uzasadnieniem można mówić o różnych kulturach przekładu poświadczanego. Autor monografii wydaje się reprezentować stanowisko wspierające tendencje do zwiększania regulacji dotyczących zawodu. Jak zauważa,

[w] Polsce istnieje pilna potrzeba uregulowania formalnych i merytorycznych wymogów sporządzania tłumaczeń poświadczonych w formie aktu prawnego, a co za tym idzie ujednoczenia zasad praktyki zawodowej (Kubacki 2012: 136).

Nie odmawiając racji argumentom na rzecz wprowadzenia pewnych standardów w praktyce zawodowej, musimy przyznać, że pojawia się pytanie, na ile takie ujednoczenie i sformalizowanie jest możliwe i potrzebne. Chociaż tradycyjnie postrzega się tłumacza przysięgłego jako „eksperta od juryslingwistyki” (Mayoral Asesnsio 2003: 37), co też czyni autor recenzowanej monografii, w praktyce tłumacz taki może tłumaczyć w formie uwierzytelnionym teksty właściwie z każdej dziedziny, od patentów po dokumentację badań klinicznych. Nawet zawężając tematykę specjalistyczną do dokumentów urzędowych i tłumaczeń sądowych, trudno wyobrazić sobie, jak akt prawny miałby realistycznie regulować merytoryczne aspekty tego rodzaju tłumaczeń. Także regulacja zaleceń natury formalnej wymaga moim zdaniem rozważenia: czy opowiadamy się za zostawieniem tłumaczom przysięgłym pewnego marginesu swobody, formułując pewne ogólne zalecenia, kierując się zarówno uzusem, jak i doświadczeniem organizacji zawodowych (patrz *Kodeks tłumacza*), czy opowiadamy się za wprowadzaniem sztywnych formalnych ram, jak przykładowo na Słowacji, gdzie, jak zauważa A.D. Kubacki, ustawodawca precyzuje nawet „miejsce umieszczenia odcisku pieczęci urzędowej” czy „formę zszycia tłumaczenia z oryginałem” (Kubacki 2012: 91). Osobiście bliższy jest mi model liberalny i decentralistyczny, w którym tłumacz faktycznie traktowany jest jako ekspert od komunikacji językowej i osoba zaufania publicznego, która potrafi podejmować uzasadnione decyzje tłumaczeniowe. Od formalnie narzuconych

sztynnych ustaleń (np. typu „jeśli rubryka nie została wypełniona, tłumacz ma obowiązek umieścić w niej kursywą znak [–/–], aby zapobiec ewentualnym próbom fałszerstwa” [Kubacki 2012: 133]), choć mogą one być przydatne, bardziej korzystne wydaje mi się formułowanie pewnych ogólnych zasad jakości tekstu tłumaczenia, w szczególności dotyczących formatu uwierzytelnionego. Oprócz priorytetowej w tłumaczeniu dokumentów oficjalnych wierności prawdzie tekstu (Mayoral Asensio 2003: 16) i zachowaniu norm językowych warto zwrócić uwagę na takie ogólne kryteria jakości tłumaczenia jak klarowność konceptualna (Gile 2009: 39) i logika (Brunette 2000). W tłumaczeniu uwierzytelnionym pisemnym, które zwłaszcza w przypadku dokumentów ma także charakter intersemiotyczny, szczególnie znaczenia nabiera kryterium czytelności translatu oraz powiązane z tym umiejętności edycyjne tłumacza. Zwróćmy uwagę, że kryterium to, istotne w tłumaczeniu profesjonalnym, jak pokazują badania, rzadko jest uwzględnianie w ocenie tłumaczenia w kontekście kształcenia tłumaczy w Polsce (por. Dybiec-Gajer 2013), a umiejętności edycyjne jak również korzystanie z narzędzi elektronicznych nie są weryfikowane w czasie egzaminu na tłumacza przysięgłego, podczas którego prace sporządzane są odręcznie.

W zakresie redakcji tekstu i układu graficznego pojawia się w monografii propozycja dotycząca nowego umiejscowienia danych tłumacza. Dotychczas umieszczane one były tradycyjnie w nagłówku (por. *Kodeks tłumacza*) (Kierzkowska 1991: 55 i 2005: 67), **nad** określeniem kierunku tłumaczenia (Tłumaczenie poświadczony z języka xyz), które identyfikuje dany tekst jako przekład i stanowi jego nazwę. Autor proponuje, żeby dane te umieszczać **pod** tym określeniem, czyli pod nazwą tekstu (por. Kubacki 2012: 363, 365, 367, 369). Wcześniejszy układ graficzny pozwalał na czytelne rozróżnienie paratekstów i zasadniczej treści tłumaczenia. Obecna sugestia umieszcza *de facto* dane tłumacza właśnie w treści głównej. Trudno dostrzec mi argumenty przemawiające za taką zmianą.

Chociaż pojawiają się w pracy propozycje rozwiązań, które nie do końca są mi bliskie, pokazuje to, jak wielowymiarowa i złożona jest tematyka tłumaczeń uwierzytelnionych i jak różny ogląd zjawisk umożliwia. Chcę przy tym zdecydowanie podkreślić, że uważam monografię A.D. Kubackiego za cenny wkład w badania nad tłumaczeniem poświadczonym i mocny głos opowiadający się za przenośnym, ale i dosłownym docenieniem tłumaczy przysięgłych w Polsce.

Jak pokazuje omówienie recenzowanej pracy, porusza ona bardzo szerokie spectrum zagadnień. Tylko z nieznamomości tematyki może wypływać oczekiwanie, że praca wyczerpie wszystkie wątki i przedstawi jednoznaczne i definitywne rozwiązania, choćby w tak pozornie prostej sprawie jak for-

mat sporządzania tłumaczeń uwierzytelnionych. Autor podaje zalecenia dotyczące tłumaczenia pisemnego, ale nie formułuje wskazówek dotyczących przekładu słowa żywego. Czy możliwe byłoby wypracowanie takich zaleceń – w bardziej wyczerpującym zakresie niż czyni to *Kodeks tłumacza przysięgłego* – zarówno dla tłumaczy, jak i odbiorców (w tym tzw. odbiorców szczególnych, jak sąd i policja)? Dla adeptów zawodu jak również tłumaczy przysięgłych interesujące byłyby tematy przybliżające praktyczne funkcjonowanie na rynku tłumaczeń: rodzaje form zatrudnienia, prowadzenie własnej działalności gospodarczej, rozliczanie się z fiskusem.

Reasumując, recenzowana monografia, jako wartościowe, bardzo rzetelnie opracowane i długo oczekiwane kompendium wiedzy o zawodzie tłumacza przysięgłego w kontekście polskim, ale i ogólnoeuropejskim, może stanowić zaproszenie do kontynuowania potrzebnej dyskusji o tłumaczeniach poświadczonych w różnych ujęciach, od aspektów konceptualnych po praktyczne rozwiązania prawne, kształcenie tłumaczy oraz funkcjonowanie tłumaczy przysięgłych zarówno w wymiarze kulturowym, jak i ekonomicznym. Z pełnym przekonaniem podkreślam, że monografia stanowi znaczący wkład w stan polskich badań nad przekładem uwierzytelnionym i moim zdaniem jest ważną lekturą dla wszystkich, którym bliskie są zagadnienia tego rodzaju tłumaczenia.

Joanna Dybiec-Gajer

(Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie)

Literatura

- Brunette, L., 2000, „Towards a Terminology for Translation Quality Assessment. A Comparison of TQA Practices”, [w:] *The Translator*, nr 6(2), s. 169–181.
- Brzozowski, J., 2011, *Stanąć po stronie tłumacza*, Kraków.
- Dybiec-Gajer, J., 2013, *Zmierzyć przekład. Z metodologii oceniania w dydaktyce przekładu pisemnego*, Kraków.
- Gile, D., 2009, *Basic Concepts and Models for Interpreter and Translator Training*, wyd. popr., Amsterdam–Filadelfia.
- Kierzkowska, D. (red.), 2005, *Kodeks tłumacza przysięgłego z komentarzem*, Warszawa.
- Kierzkowska, D., 1991, *Kodeks tłumacza sądowego*, Warszawa.
- Mayoral Asensio, R., 2003, *Translating Official Documents*, Manchester.



